

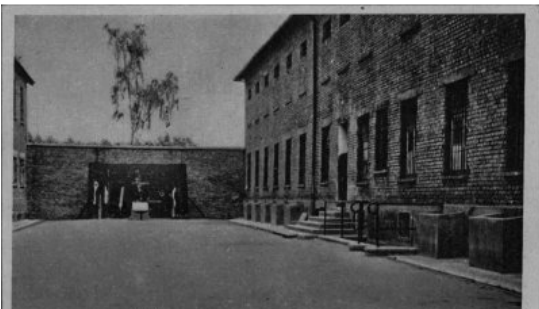
Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/145283,Archiwum-Pelne-Pamieci-Aleksander-Kolodziejczyk-z-pierwszego-masowego-transportu.html>
2021-09-25, 08:42

Archiwum Pełne Pamięci. Aleksander Kołodziejczyk z pierwszego masowego transportu więźniów do KL Auschwitz

Użyczane przez osoby prywatne materiały archiwalne, IPN poddaje digitalizacji. Pliki cyfrowe trafiają do instytutowego zasobu, a oryginały zwracane są właścicielom w nienaruszonym stanie.





Двор для казней в 11-ом бараке.

La cour d'exécution de la 11-ème baraque
The Court of Executions of the 11-th Barrack



Z takiej możliwości skorzystała Gabriela Grabowska, która użyczyła nam pamiątki po wujku, Aleksandrze Kołodziejczyku, przewiezionym 14 czerwca 1940 r. z Tarnowa w pierwszym masowym transporcie więźniów do KL Auschwitz.

Urzędnik, związkowiec, żołnierz

Aleksander Kołodziejczyk urodził się 21 stycznia 1914 r. w Krakowie, jako syn Feliksa i Stanisławy z d. Woźniakowskiej. W okresie międzywojennym pracował w Urzędzie Skarbowym w Krakowie przy ul. Wiślniej 7, a także wchodził w skład Zarządu Krakowskiego Koła Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych. W tym czasie działał także w PPS. W latach 1937-1938 był słuchaczem kursu w Wołyńskiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii im. Marcina Kątskiego w garnizonie Włodzimierz Wołyński. Wśród użyczonych materiałów odnaleźć możemy m.in. fotografię przedstawiającą zajęcia z topografii, datowaną na 16 lutego 1938 r.

Na mocy tajnej mobilizacji z wiosny 1939 r. Kołodziejczyk powołany został do służby wojskowej i oddelegowany do budowy schronów przy granicy polsko-niemieckiej. Jako żołnierz 27. Dywizji Piechoty brał udział w kampanii wrześniowej, podczas której został ranny i 19 września dostał się do niewoli niemieckiej. W lutym 1940 r. udało mu się uciec i wrócić do Krakowa, jednak już 4 maja został aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu policyjnym przy ul. Konarskiego 17 w Tarnowie.

KL Auschwitz, więzień nr 112

13 czerwca 1940 r. z cel tarnowskiego więzienia wywołano 753 osoby wytypowane do przewiezienia do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, założonego przez Niemców na terenie przedwojennych koszar w Oświęcimiu. Wśród nich znalazł się Aleksander Kołodziejczyk, który tego dnia, wraz z pozostałymi więźniami, został przewieziony do łaźni żydowskiej w celu kąpieli i dezynfekcji. Rankiem 14 czerwca zostali odeskortowani na stację kolejową, skąd pociągiem wyruszyli do Auschwitz. Do obozu dotarło ostatecznie 728 więźniów. Kołodziejczyk otrzymał numer obozowy 112.

W Auschwitz Kołodziejczyk przydzielany był do różnych prac fizycznych na terenie obozu, m.in. do robót ziemnych i transportowych. Ostatecznie w 1941 r. trafił do komanda Bauleitung-Malerei, gdzie pracował jako malarz. Równocześnie, pod pseudonimem „Zajac”, aktywnie działał w obozowym ruchu oporu, na czele którego stali działacze socjalistyczni Stanisław Dubois i Norbert Barlicki. Z zaświadczenia podpisanego przez współwięźniów w 1947 r. wyraźnie przebija jego bohaterska postawa w udzielaniu pomocy osobom, które trafiły do Auschwitz: „Niejednokrotnie narażał się przy tym na chłostę, utratę dobrego miejsca pracy, a nierzadko na utratę życia. Cokolwiek robił dla współwięźniów czynił to bezinteresownie, ustosunkowując się do kolegów przyjaźnie, serdecznie i uczynnie, czym zaskarbił sobie ich wzajemność i wdzięczność”. Warto zwrócić uwagę, że wśród przekazanych kopii pamiątek znalazły się, adresowane do rodziny, listy Kołodziejczyka z Auschwitz.

W związku z sytuacją na froncie wschodnim, 29 października 1944 r. Kołodziejczyk został wywieziony z Auschwitz w głąb Rzeszy. Początkowo trafił do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie był wykorzystywany do pracy w zakładach lotniczych Heinkla. Następnie trafił do podobozu KL Neuengamme w miejscowości Porta Westfalica. Tam też, 2 maja 1945 r., doczekał wyzwolenia przez wojska amerykańskie.

Zamieszkał w Altenburgu, gdzie wspólnie z innym uczestnikiem pierwszego transportu do Auschwitz Janem Chlebowskim (numer obozowy 622) organizował akcję powrotu do Polski. Z tego okresu odnaleźć możemy, dedykowaną mamie, fotografię Kołodziejczyka z miejscowości Geesthacht, datowaną na 30 marca 1946 r., na której uwieczniony został w mundurze ogniomistrza podchorążego rezerwy artylerii Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Powrót do Krakowa

Po przyjeździe do kraju początkowo wrócił do pracy w Urzędzie Skarbowym w Krakowie. Wkrótce rozpoczął także studia na Wydziale Architektury Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz został członkiem PZPR. Po ukończeniu studiów pracował w przedsiębiorstwach budowlanych, m.in. przy budowie Huty im. Lenina. Od 1959 r. był nauczycielem w Technikum Budowlanym im. Franciszka Zubrzyckiego w Krakowie, gdzie pełnił również funkcję przewodniczącego Koła Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Jego żoną była architekt Zdzisława Kołodziejczyk z d. Strug.

Po wojnie Kołodziejczyk regularnie uczestniczył w uroczystościach związanych z kolejnymi rocznicami pierwszego masowego transportu więźniów do KL Auschwitz, jak również kolejnymi rocznicami wkroczenia oddziałów Armii Czerwonej do obozu. Pamiątki z tych wydarzeń stanowią najobszerniejszą część materiałów przekazanych do zasobu IPN. Odnajdziemy wśród nich m.in. kartkę pocztową z 1951 r. przedstawiającą dziedziniec bloku 11, na którym dokonywano egzekucji, symboliczne naszywki więźniów politycznych KL Auschwitz (tzw. winkle), czy też liczną korespondencję związaną z organizowanymi uroczystościami.

Szczególną uwagę przykuwa fotokopia ze znanej fotografii, przedstawiającej załadunek więźniów do wagonów na stacji w Tarnowie. Na jej odwrocie odnaleźć można kilkadziesiąt podpisów uczestników pierwszego transportu do Auschwitz wraz z ich numerami obozowymi, w tym m.in. podpis pierwszego polskiego więźnia Auschwitz, Stanisława Ryniaka (numer obozowy 31). Być może zostały one zebrane podczas Zjazdu Koleżeńkiego byłych więźniów I transportu do Auschwitz, zorganizowanego przez tarnowski Oddział ZBOWiD w dniach 13-14 czerwca 1965 r.

Aleksander Kołodziejczyk zmarł 7 czerwca 1975 r. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Misją IPN jest zachowanie pamięci o dziejach Polski i Polaków w XX wieku. W szczególny sposób jest ona realizowana poprzez projekt **Archiwum Pełne Pamięci**, skierowany do osób prywatnych i instytucji, które chcą przekazać IPN-owi zgromadzone materiały historyczne i pamiątki z epoki. Ocalone od zapomnienia są starannie zabezpieczane i opisywane przez pracowników Instytutu, aby przez kolejne lata mogły służyć badaczom najnowszej historii lub jako pomoc edukacyjna dla najmłodszych pokoleń Polaków. Informacje o projekcie **Archiwum Pełne Pamięci - tel. 12 289 14 12** oraz w internecie: <https://archiwumpamieci.pl>

Tekst Radosław Kurek